

Sukcesy szczecińskich żołnierzy

12 Dywizja Zmechanizowana przoduje w Wojsku Polskim

UBIEGLY rok był dla żołnierzy 12 Dywizji Zmechanizowanej im. Armii Ludowej okresem szczególnego wysiłku szkoleniowo - wychowawczego. W dywizji osiągnięto wysoki stopień zespolenia kolektywów żołnierskich, wzmożono wysiłki w celu dalszego doskonalenia orga-

nizacji pracy, usprawniania dowodzenia oraz umacniania gotowości bojowej i dyscypliny. W pracy tej zaciążyły szczególnie ważne wydarzenia, którymi były m. in. obchody 30-lecia zwycięstwa nad faszysmem hitlerowskim, 20-lecia powstania Układu Warszawskiego, obrady VII Zjazdu PZPR, obchody 30-lecia powstania Pomorskiego Okręgu Wojskowego i 12 Dywizji.

W Bundestagu

Ratyfikacja porozumień z Polską

BONN PAP. W czwartek w późnych godzinach wieczornych — po całonocnej debacie — odbyło się w Bundestagu imienne głosowanie nad porozumieniami z Polską. Porozumienia ratyfikowano 276 głosami. 191 deputowanych głosowało przeciwko porozumieniom. Wśród zwolenników ratyfikacji rządowej znalazło się 14 przedstawicieli CDU i 1 CSU. Jak wiadomo, umowa o zaopatrzeniu rentowym wymaga jeszcze akceptacji drugiej izby parlamentu zachodniemieckiego — Bundesratu.

Zerwanie stosunków dyplomatycznych Islandia — W. Brytania

REYKJAVIK PAP. W Reykjavíku podano w czwartek do wiadomości, że Islandia zerwa stosunki dyplomatyczne z Wielką Brytanią ze skutkiem natychmiastowym. Po raz pierwszy doszło więc do takiego kroku między dwoma krajami NATO. Interesy brytyjskie w Reykjavíku reprezentować będzie Francja, zaś Islandii w Londynie — Norwegia.

Decyzja zapadała na czwartkowym posiedzeniu rządu islandzkiego. Islandia protestuje w ten sposób przeciwko obecności brytyjskich kutrów i chroniących je okrętów wojennych w rozszerzonej do 200 mil morskich islandzkiej strefie chronionych połowów rybnych.

Wraz z zerwaniem stosunków dyplomatycznych trzecia „wojna dorozwoła” między Islandią a Wielką Brytanią wchodzi w nową fazę. Islandczycy traktują ponownie — po faskiś różnów premierów obu krajów w Londynie — wysłanie okrętów wojennych jako agresję wobec swego kraju. W Reykjavíku podkreśla się na każdym kroku, że Islandczycy „walczą o życie”, które w dużym stopniu uzależnione jest od wyników połowów rybnych wokół wyspy i ochrony zasobów w tej strefie.

NASZA szczecińska dywizja odnotowała w 1975 roku wiele sukcesów. Zaliczyć do nich należy m. in. zajęcie I miejsca w szkole Wojska Polskiego przez remontowców, uzyskanie tytułu Mistrza Ognia Artyleri. Przedwiołniczej WP przez baterie por. Koleszczyka, oraz wysokie lokaty innych żołnierskich kolektywów, a także II miejsce w biegu zespołowym reprezentacji dywizyjnej. W szkole Pomorskiego Okręgu Wojskowego dywizja szczył się I miejscem za utrzymanie i eksploatację sprzętu elektronicznego, I miejscem w zawodach użyteczno-bojowych oraz II miejscem w grupach dwóch innych specjalności wojskowych.

W ubiegłym roku odbyło dużo ćwiczeń dowódczo-sztabowych i z wojskami na szczeblu związku taktycznego, oddziałów i pododdziałów oraz zajęć specjalnych o charakterze instrukcyjno-metodycznym. Pracownicy rozpoczęli rok bieżący — dywizja ćwiczyła na poligonie przeprowadzając ćwiczenia pułkowe odznaczające się dynamiką, dużym zasięgiem działań oraz wysokim nasyconiem środków wal-

Niebagatelną rolę w systemie szkolenia i wychowania żołnierzy odgrywa ruch przodownictwa i współzawodnictwa. W 1975 roku objęto nim w Dywizji prawie 100 proc. żołnierskich kolektywów. Do współzawodnictwa zgłosiło się o 27 prac. więcej pododdziałów niż w roku 1974. O 100 proc. wzrosła liczba nadanych odznak „Wzorowy do-

(Dokończenie na str. 2)

K

PIATEK
20 LUTEGO
1976 ROKU
WYD. AB



Kurier

SZCZECIŃSKI

Nr 41 (9730)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

Zadania partii w pogłębianiu patriotycznej jedności narodu, umacnianiu państwa i rozwoju demokracji socjalistycznej

Obraduje III Plenum KC PZPR

DEKORACJE w Alei Kalina w Moskwie przed XXV Zjazdem KPZR.
(CAF-TASS)

20.2. WARSZAWA PAP. W dniu dzisiejszym odbywa się w Warszawie III plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

NA porządku dziennym: referat Biura Politycznego KC PZPR „Zadania partii w pogłębianiu patriotycznej jedności narodu, umacnianiu państwa i rozwoju demokracji socjalistycznej”.

OBRADY rozpoczęły się o godz. 10 pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

Referat Biura Politycznego KC PZPR wygłasza Edward Gierek.

„132” z Niewiadowa

JESTEŚMY przekonani, że nowy wyrób z Zakładów Sprzętu Gospodarstwa Domowego i Turystycznego „Predom-Prepol” w Niewiadowie woj. piotrkowskie — przy czepa campingowa „N-132” stanie się kolejnym przebojem sezonu. N — bo Niewiadów, 132 — bo jest przeznaczona dla samochodów o większej mocy, jak np. „Polski Fiat 132 P”.

Droga po indeks

Przyszli studenci AR pracują doskonale

PRZYSTĄPILI do egzaminów wstępnych na Akademii Rolniczej w ubiegłym roku. Nie dostali się na studia z powodu braku miejsc. Wobec tego 100-osobowej grupie szczecińskiej młodzieży zaproponowano podjęcie pracy we wskazanych przedsiębiorstwach resortu rolnictwa z zapewnieniem, że po ukończeniu takiej praktyki wszyscy mają zapewnione miejsce w uczelni.

JAK wygląda realizacja tego pomysłu? Szczecińska AR skierowała osoby ubiegające się o przyjęcie na Wydział Rolniczy — do cukrowni w Kluczewie, kandydatów na Zootechnikę — do kombinatu PGR Zarnica, a młodzież, która starała się dostać na Wydział Rybactwa Morskiego — do przedsiębiorstwa „Barka” w Kolobrzegu. I oto, wraz z młodzieżą poznańską — nasze Ochotnicze Hufce Pracy zyskały najlepszą ocenę w kraju. Opinia o ich pracy jest doskonała; nikt nie porzuca podjętych obowiązków, wszyscy wypełniają je bardzo dobrze, stając się nawet zrynkami mobilizującym całe zagłogi. Ci, którzy w nowym roku akademickim staną się studentami zrealizowali sobie na to zaślubię. Nie bez znaczenia dla nich jest fakt, iż dzięki uzyskiwanym obecnie zarobkom nie rozpoczyna życia akademickiego z pustkami w kieszeniach.

Każdy hufiec ma swego kierownika, zaangażowanego przez przedsiębiorstwo. Przez okres 10-miesięcznej pracy organizuje on działalność młodzieżowych grup. Akademia Rolnicza ponosiło za nich uczestnikom hufca 2-tygodniową pracę na statkach rybactw. Jako praktykę rolniczą.

PODCZAS tegorocznej rekrutacji ok. 30 proc. miejsc na uczelni zajął młodzi z hufców. W stałym kontakcie pozostają z nimi pracownicy nauki AR, prowadzący wykłady przygotowawcze do studiów. Czy w przyszłym roku kolejni kandydaci ta drogą pójść po indeks? Kierownictwo Akademii Rolniczej sądzi, że tak. Pomysł się sprawdził. (30)

Rajd reporterów „Kuriera”

Maszyny muszą pracować

W WYSOKOSPRAWNE nowoczesne maszyny i urządzenia zastępujące pracę dziesiątków ludzi zainwestowaliśmy, szczególnie w ostatniej pięcioletce, olbrzymie sumy. Modernizacja zakładów istniejących, nowe moce produkcyjne w nowo budowanych przyczyniają się do podniesienia wydajności pracy i zwiększenia liczby wyrobów przeznaczonych na rynek krajowy i na eksport. Niemniej w czasie pracy maszyn tkwią jeszcze spore rezerwy. Umiejscowione są one przeważnie w niedostatecznej organizacji pracy, braku koordy-

nacji i zapewnienia ciągłości pracy urządzeniem. Oczywiście inaczej sprawy te kształtowałaby się będą w zakładach o produkcji seryjnej, jednostkowej czy też w budownictwie. Charakter przedsiębiorstwa i jego asortyment limitują możliwości wyszukiwania pracy maszyn. Jest jednak wiele urządzeń unikalnych, niedociągniętych, dla których należałoby znaleźć zatrudnienia świadcząc usługi kooperacyjne.

CHCĄC przywrócić się tym problemom bliżej reporterzy „Kuriera Szczecińskiego” odwiedzieli 3 szczecińskie zakłady

DECYDUJE POSTĘP TECHNICZNO-ORGANIZACYJNY

MORSKA Stocznia Jachtowa w Szczecinie jest zakładem nowoczesnym. Wyraża się to tak w nowoczesnym prowadzeniu procesów technologicznych jak i technicznym uzbrojeniu pra-

cy. Każdy z nich ma inny charakter produkcji, stąd też różnorodność problemów do rozwiązania i to problemów mających wspólny mianownik — organizację pracy.

ZASADNICZY przełom w technicznym uzbrojeniu pracy dokonał się od roku 1974 czyli od momentu przejścia zakładu przez Zjednoczenie Morskich Stocznii Remontowych. Postęp techniczny wyraził się również w budowie nowych pomieszczeń, których dalej stocznia brakuje, a także opanowaniu budowy jednostek sportowych z la-

(Dokończenie na str. 2)

DZIS W NUMERZE:

♦ Odra — szansa nie tylko Szczecina ♦ Obiad w miejscu pracy ♦ Małe interesy z szafą ♦

70, 76

Radziecko-amerykański projekt konwencji o zakazie oddziaływania na środowisko naturalne w celach militarnych

20.2. GENEWA PAP. W genezy Pałacu Narodów z udziałem przedstawicieli 30 państw kontynuują obrady Komitetu Rozbrojeniu, będący głównym forum negocjacyjnym w sprawach kontroli zbrojeń i rozbrojenia w skali światowej. Jak oświadczyli w rozmowie z korespondentem PAP przewodniczący delegacji ZSRR i USA, ambasadorowie A. Roszczyński i J. Martin, jednym z głównych tematów znajdujących się na porządku obrad jest zgłoszony w 1975 roku wspólny radziecko-amerykański projekt konwencji o zakazie wykorzystywania techniki modyfikacji środowiska naturalnego dla celów militarnych lub wrogich. Projekt konwencji ma na celu niedopuszczenie do konstruowania nowej broni, a szczególnie do wykorzystania jej jako środka prowadzenia „wojny meteorologicznej”, czyli oddziaływania na środowisko naturalne.

JAK POINFORMOWANO korespondenta PAP w genezyńskiej siedzibie Światowej Organizacji Meteorologicznej (WMO), na podstawie dotychczasowego stanu badań meteorologicznych można względnie dokładnie określić zarówno ilość, jak i cechy jakiegokolwiek energii znajdującej się w środowisku naturalnym. Jej zasoby znacznie przekraczają siłę niszczącej broni jądrowej. Badania wykazały, że w świetle dotychczasowego postępu nauk, już obecnie są teoretycznie możliwe różne działania w celu wywołania określonych zmian w środowisku naturalnym dla celów militarnych. Należy do nich np. rozpuszczanie mgieł i chmur, by ułatwić naloty bombowe.

Istnieje też teoretyczna możliwość wytworzenia mgły i chmur dla osłony ważnych obiektów strategicznych oraz dla utrudnienia przeciwnikowi lotów i żeglugi. Np. w Arktyce można stosunkowo łatwo wytworzyć wielkie chmury mgieł poprzez rozdzielenie pokrywy lodowej Morza Arktycznego, co spowodowałoby parowanie względnie ciepłej wody morskiej i kondensację tej pary w atmosferze.

Inna z wielu możliwości wpływania na środowisko naturalne w celach militarnych polega na wytworzeniu gradu dla niszczenia lub

uszkodzenia samolotów, rakiet, anten, linii telegraficznych lub linii wysokiego napięcia. Badania wykazały, że istnieje też możliwość sztucznego wytworzenia opadów deszczu lub śniegu poprzez wprowadzenie do chmur określonych aerozoli kondensacyjnych. Militarne cele takiej operacji służyćby do blokowania dróg i linii kolejowych, wywołania lawin, niszczenia mostów itp.

NA tegoroczną wiosnę państwa mistrzowie grzebią lansują grzyki... niezapalenie od koloru włosów (konieczność krótkich).

(CAF—Keystone)



Od talerza do wioski olimpijskiej

1001 studenckich projektów

W MOSKWIE, na terenie stałej Wystawy Osiągnięć Gospodarki Narodowej ZSRR, urządzono niedawno pokaz prac słuchaczy wyższych i średnich specjalnych uczelni stolicy radzieckiej. Spośród 50 tys. studenckich projektów wdrożonych ostatnio do produkcji zaprezentowano na tej wystawie ponad tysiąc, które uznano za najbardziej aktualne, wyróżniające się szczególnie praktycznymi i zapewniającymi znaczne efekty ekonomiczne.

Wśród eksponatów, rozmieszczonych w pawilonie oddanym do dyspozycji studentów i opatrzonym hasłem „Studenckim Moskwie — dla przemysłu, nauki i kultury”, zobaczyć można

najróżnorodniejsze rzeczy: podarki Narodowej ZSRR, czyniące od makiety wioski olimpijskiej 1980 roku aż do naczyn kuchennych.

DO najciekawszych eksponatów należy oznaczony we Francji, Wielkiej Brytanii, Kanadzie i Szwecji jako wynalazek elektronicznie sterowany gaźnik samochodowy, zmniejszający toksyczność spalin. Jest tu również samochodowy pojazd kołowy do badania kontaktu z powierzchnią gruntu w warunkach obniżonej grawitacji, skonstruowano go z myślą o ustaleniu, jak zachowa się samochód np. na powierzchni Księżycy.

eksponaty zaprezentowane przez słuchaczy Akademii Rolniczej im. Timiriaziewa — to owoce i warzywa. Już kilka pokoleń studentów tej uczelni zajmuje się m. in. problemem zachowania smaku, aromatu i walorów leczniczych różnorodnych owoców i warzyw podczas długiej transportowej drogi.

Wszystkie eksponaty obecnej wystawy powstały w studenckich biurach konstrukcyjnych, projektowych i technologicznych, zorganizowanych przy wyższych uczelniach naukowych Moskwy. W placówkach tych rozwija twórczą działalność co drugi moskiewski student. W ciągu ostatnich pięciu lat studenci uczestniczyli w technicznej modernizacji 300 przedsiębiorstw przemysłowych, wykonali prace naukowo-badawcze wartości 85 mln rubli i otrzymali ponad tysiąc patentów oraz świadectw o autorstwie. Tematyka tych prac mieści się w najbardziej aktualnych nurtach współczesnej nauki, takich jak elektronika, automatyka i cybernetyka, badania Kosmosu, ochrona naturalnego środowiska itp.

O studenckich pracach naukowo-badawczych i konstrukcyjnych mówi się w ZSRR z dużym uznaniem. Oto dla przykładu opinia rektora Moskiewskiego Instytutu Samochodowo-Drogowego prof. Leonida Afanasiewa. Uważa on, że produkcje przez młodzież akademicką twórcze poszukiwania powinny być i są już nieodłącznym elementem kształcenia przyszłych specjalistów. Uczelniane biura projektowe ułatwiają wykrywanie prawdziwych talentów, co — z kolei gwarantuje najbardziej racjonalne i trafne przydziały pracy dla absolwentów wyższych uczelni.

PONADTO — zdaniem prof. Afanasiewa — zasługuje na podkreślenie fakt, że twórcza działalność przyszłych dyplomowanych specjalistów przynosi już obecnie korzyści krajowi, prawie każdy ich wynalazek znajduje bowiem zastosowanie w gospodarce narodowej ZSRR. Częstokroć studenci zawierają umowy z przedsiębiorstwami na rozwiązanie określonych problemów technicznych; uczestniczą też oni w badaniach prowadzonych przez katedry wyższych uczelni.

Wskazuje na to także dyrektor pawilonu, w którym zademonstrowano prace słuchaczy moskiewskich wyższych uczelni i specjalnych szkół średnich, pokazując tego rodzaju urządzenia są systematycznie. Ekspozycje świadczy nie tylko o stale rosnącym poziomie prac, lecz również o doskonałej orientacji w najnowszym zdobyczach światowej i radzieckiej nauki i techniki, o coraz szerszym zainteresowaniu studentów.

Władimir JEGOROW (APN)



NOWE KONSTRUKTYWNE PROPOZYCJE PAŃSTW SOCIALISTYCZNYCH W WIEDNIU

19 bm. odbyło się 94 z kolei posiedzenie plenarne delegacji 19 państw uczestniczących w rokowaniach w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej. Głos zabrał przewodniczący delegacji radzieckiej, amb. Oleg Chleostow.

Rzecznik delegacji ZSRR w Wiedniu Anatolij Siergiejew poinformował dziennikarzy, iż przedstawiciel radziecki przedstawił w imieniu 4 państw socjalistycznych — bezpośrednich uczestników rokowań: Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski i Związku Radzieckiego, nową ważną propozycję. W propozycji tej uwzględniono w konstryktywny sposób zasady i idee zawarte w propozycjach wniesionych wcześniej przez państwa socjalistyczne, łącząc je równocześnie z niektórymi istotnymi elementami stanowiska państw zachodnich. Nowa inicjatywa państw socjalistycznych ma na celu uzyskanie postępu w rokowaniach i osiągnięcie konkretnych rezultatów w zakresie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej.

Siergiejew oznajmił, że propozycja 4 państw socjalistycznych zawiera szereg szczegółowych i nowych danych liczbowych, jednakże — powołując się na poufność rokowań — odmówił sprecyzowania czego one dotyczą.

TYDZIEŃ SZWEDZKO-POLSKI

W ramach szwedzko-polskiego tygodnia, jaki trwa w Sztokholmie, docent Z. Flejka wygłosił odczyt w Wyższej Szkole Handlowej na temat głównych linii rozwoju gospodarczego w Polsce. Po odczytaniu odczytu nastąpiła dyskusja o możliwościach rozwoju polsko-szwedzkich stosunków handlowych.

Dużym powodzeniem cieszą się w Sztokholmie występy Ewy Demarczyk, zorganizowane w ramach obchodów 50-lecia Towarzystwa Szwedzko-Polskiego.

ZAKOŃCZENIE SYMIONISTYCZNEJ KONFERENCJI W BRUKSELI

19 bm. zakończyła się w Brukseli konferencja anty-radziecka improwizowana przez ośrodki syjonistyczne z wielu krajów zachodnich i z Izraela pod nazwą „Światowa konferencja wspólnoty żydowskiej”.

Uchwały konferencji, której przewodniczyła Golda Meir, były premier Izraela, powtarzają stare hasła propagandy antyradzieckiej, dotyczące rozmachanych przedświadczeń obywateli ZSRR pochodzenia żydowskiego.

Patrycja Hearst przed sądem (2)

Produkt „społeczeństwa dobrobytu“?

DZIAJĄ znane są dokładnie losy Patty i jej powiązania z „Armią Wyzwolenia Symbioza”, której krótkie dzieje znane są zbrojnymi napadami i utarczками z policją. Na pierwszy trop tej grupy terrorystycznej policja trafiła w maju 1974 roku na przedmieściu Los Angeles. W walce z ponad 400-osobowym oddziałem policji zginęło sześć członków grupy — wszyscy, którzy przeżywaliby w tym mieście. Plomienie strawiły ich siedzibę i ich ciała nie zostały nigdy odnalezione. W tym czasie cała Ameryka, która przez kilkanaście minut oglądała kłopotliwą walkę transmitowaną „na żywo” przez kolorową telewizję. Wzwezione zwłoki terrorystów były wtedy jedynym śladem „Armii”, której członkiem stała się Patty.

Trzynastu agentów FBI, uwikłanych w żmudną pracę śledczą, cierpliwie znosiło sarkania prokuratorów i opinii społecznej na brzyk jakiegokolwiek wyników swej pracy. Jedyną osobą, która nie traciła nadziei i dodawała współpracownikom otuchy, był szef zespołu, kierownik biura FBI w San Francisco, stary wyga kryminalny Charles Bates, który z uporem powtarzał współpracownikom: „Ja wam mówię, że ją wkrótce złapiemy”.

I tak się stało. Patty Hearst, porwana jako skromna dziewczyna z dobrego domu, została aresztowana w San Francisco 18 września 1975 r. w drewnianym domu, w którym przez kilkanaście tygodni żyła z japońską przyjaciółką, podobnie jak ona ubierającą się w znoszone dżinsy i kapelusz zasłaniający twarz szerokim rondem. Taką, nieznaną dziewczynę, widywali jej sąsiadzi przez zastawione kwiatami okna, taką też zakuła w kajdanki policja.

Wbrew najgłębszym życzeniom rodziców, Patty nie odzępuje się od swych porwaczy, oskarżonych o porwanie, zbrojne napady, zabójstwa i szantaże. Nikt nie rozumie, co się stało z Patty w ciągu 19 miesięcy od chwili jej porwania, toteż — jak to jest w zwyczaju w Stanach Zjednoczonych — jedyną racjonalną odpowiedzią, usiłującą cokolwiek wyjaśnić w tej niesłychanej historii, dają psycholodzy. Widzą oni w Patty Hearst klasyczny przykład ucieczki mieszczniańskiej, dobrze sytuowanej dziewczyny z ustabilizowanej, monotonnej sytuacji w stronę gwałtu i demonstracji przeciwko społeczeństwu.

Levis Jablonsky, profesor socjo-

logii w stanowym uniwersytecie w Kalfornii, dopatrzył się analogii między Patty a niedawną zamachowczynią na życie prezydenta, Lynette Fromme z „rodziny domu, w którym przez kilkanaście tygodni żyła z japońską przyjaciółką, podobnie jak ona ubierającą się w znoszone dżinsy i kapelusz zasłaniający twarz szerokim rondem. Taką, nieznaną dziewczynę, widywali jej sąsiadzi przez zastawione kwiatami okna, taką też zakuła w kajdanki policja.

Niektórzy twierdzą, że wyjaśnienia te nie tłumaczą żadnego z dziewcząt, które od pewnego czasu rozsądają pozornie spokojnie życie społeczeństwa amerykańskiego. Sędzia odmówił zwolnienia Patty z więzienia za kaucją, co zwyczajowo stosuje się w USA, nawet wobec ciężkich przestępstw — Patty została zaliczona do przestępców, szczególnie niebezpiecznych. Wstępne oskarżenie przeciwko niej obejmuje pięć napadów zbrojnych z zamiarem zabicia, cztery rabunki, pięć występień

publicznych z bronią w ręku, dwa porwania i trzy kradzieże.

Grozi jej wielokrotna kara dożywotniego więzienia, chyba że zdola udowodnić działanie pod przymusem współtowarzyszy. Albo że jest umysłowo nierównoważona. Adwokat Patty skarży się ostatnio, że stan fizyczny i umysłowy jego klientki uległ w więzieniu znacznemu pogorszeniu: dziewczyna wpada w melancholię.

Aloży MĘCLEWSKI

(KONIEC)



NA ZDJĘCIU: rodzice Patrycji — Catherine i Randolph Hearstowie.

Odra — szansa nie tylko Szczecina

KANALIZACJA SELEKTYWNEJ KANALIZACJI

„SELEKTYWNA KANALIZACJA ODRY” — pomysły naukowców Politechniki Szczecińskiej robi ostatecznie w kraju coraz większą karierę, potwierdzając raz jeszcze tezę o tym, że nauka nasza czynnie włącza się do rozwiązywania najtrudniejszych problemów gospodarczych Polski.

NA czym polega owa selektywna kanalizacja? Okazuje się, że budowę stacji wodnych można by było zakończyć w 1978 r. Wówczas już tran-

spory towarowy i rzekę wzdłuż do 30 mln ton, to znaczy dwukrotnie więcej, niż zakładają prognozy przewozowe. Warto wspomnieć, że linia wodna byłaby wówczas dłuższa o 70 proc., to jest o 30 proc. więcej niż obecnie. Zgodnie z tymi założeniami budowę kolejnych stacji pstrzążycy.

Zanim już powiedzieliśmy, pomyśl szczeciński zyskał ogromne uznanie w oczach specjalistów, a o samej propozycji selektywnej kanalizacji nie trzeba było mówić.

„TO, co buduje się dziś na Odrze górnej, mam na myśli nowe jazyki Jauszkowickich i Zwanowickich, interesuje w najwyższym stopniu ważnych obserwatorów na druku. Wynagrodzenie pracownika, które jest bardzo daleko idącą ochroną, gdyż potrącenie jakiegokolwiek kwoty dopuszczalne jest w sytuacjach wyjątkowych, a mianowicie: za zgodą pracownika, bądź w niezliczonych wyjątkowych przypadkach wymienionych w przepisach. Za zgodą pracownika zakład pracy może potrącić z wynagrodzenia każdą należność, w każdej kwocie. Za zgodą pracownika dopuszczalne jest potrącenie z wynagrodzenia całego wynagrodzenia. Pod warunkiem jednak, że zgodą pracownika na potrącenie wyrażona zostanie na piśmie. Uwaga: zgodę pracownika nie upoważnia zakład do dokonania potrąceń z wynagrodzenia. Oświadczenie swe w sprawie zgody na potrącenie pracownik może każdej chwili wycofać. W sposób szczególny uregulowana jest procedura potrącenia z wynagrodzenia na rzecz pracownika kasy zapomogowo-pożyczkowej. Pracownik podejmuje pożyczkę z tej kasy składając również — jak wiadomo — oświadczenie na piśmie, wyrażające zgodę na potrącenie sumy określonej na pokrycie innych należności niż alimenty i inne należności, które są potrącające z wynagrodzenia. Bez zgody pracownika zakład pracy nie może dokonać potrącenia z wynagrodzenia i składowki na cele emerytalne, potrącenie następuje automatycznie.



Zimowy spacer po sopociętej plaży.

Anna WIĘCKOWSKA-MACHAY (CAF—Ukiejewski)

Pracownik i prawo

Ochrona wynagrodzenia

PRZEPISY prawa pracy mocą no podlegają zasadzie, że pracownik powinien otrzymać pełne przysługujące mu wynagrodzenie w ustalonym terminie. Wynagrodzenie pracownika, które jest bardzo daleko idącą ochroną, gdyż potrącenie jakiegokolwiek kwoty dopuszczalne jest w sytuacjach wyjątkowych, a mianowicie: za zgodą pracownika, bądź w niezliczonych wyjątkowych przypadkach wymienionych w przepisach.

SWIADCZENIA alimentacyjne są używane przez pracowników, którzy chcą o wysokiej potrące. Podczas gdy w grę wchodzi świadczenie alimentacyjne, dopuszczalne jest potrącenie do wysokości 3/8 należnego wynagrodzenia. Pracownikowi zatrudnionemu w niepełnym wymiarze czasu pracy nie wolno potrącić kwoty proporcjonalnie niższej od wymienionych w stosunku do wymiaru czasu pracy. Przy zatrudnieniu więc np. w połowie wymiaru czasu pracy wolne od potrąceń są kwoty 500, 400 i 300 złotych.

W stołówce, czy w bufecie...

Obiad w rejsu pracy

OBSERWACJE wykazały, że łatwiej i szybciej można nauczyć człowieka posługiwania się nową maszyną, niż zmienić jego zwyczaj żywienia. W naszym kraju spora liczba zatrudnionych, zwłaszcza pracowników fizycznych, dojeżdżających do pracy z odległych niemieckich miast — nie spożywa w ogóle pierwszego rannego posiłku, w czasie przerwy zasypiają głodem kromką chleba z wędliną, a obiady, tłuste, obfite i ciężko strawne, jada dopiero wieczorem w domu.

O WYŻSZĄ RANGĘ DLA STOŁÓWEK

ZYWIENIE pracowników w miejscu zatrudnienia ciągle jeszcze jest u nas niedocenionym elementem postępowania na rzecz ochrony zdrowia, bezpieczeństwa i higieny pracy, wzrostu wydajności. Pod tym względem pozostajemy daleko w tyle od naszych sąsiadów. Zaledwie co dziesiąty pracownik w Polsce jada obiady na terenie zakładu pracy, podczas gdy np. w Związku Radzieckim żywność zbiorową obejmującą 40 proc. zatrudnionych, a w NRD, na Węgrzech i w Czechosłowacji niewiele mniej.

WAŻNE CO SIĘ JE I WAŻNE, JAK SIĘ JE

CIĘŻKA praca fizyczna, zwłaszcza zimą, w budownictwie, transporcie, leśnictwie powoduje znaczny wydatek energetyczny, wyrażony liczbą zużytych kalorii. Już po kilku godzinach pracy spada poziom cukru we krwi, zmniejsza się zdolność wysiłkowa organizmu. Połączenie to za sobą obniżenie spożycia energii i szybkiego reagowania organizmu na zmniejszenie zasobów. Wynikiem tego są choroby, zwłaszcza choroby układu krążenia, choroby układu oddechowego, choroby układu mięśniowo-szkieletowego.

Za główno na stadionach

WPLYW HALASU na wyniki uzyskiwane na zawodach sportowych zbadał naukowcy z Instytutu Psychologii w Minsku. Przy badaniu rozprawy wykazały, że organizm przy pomocy trąb, gwizdów czy innych sygnałów dźwiękowych, przyspiesza tempo. Wzrost tempa przyspieszenia jest tym większym, im silniejszy jest dźwięk. Wzrost tempa przyspieszenia jest tym większym, im silniejszy jest dźwięk.

Uraz w dzieciństwie — choroba w wieku dorosłym...

W STOLECZNIU Szpitala Dziecięcej Chirurgii Urazowej dr Feliks Loth, wraz z zespołem, bada odległe następstwa urazów czaszki w dzieci. O tym, że jest to poważny problem medyczny, świadczy statystyka prowadzona przez szpital — urazy głowy u dzieci liczone są tu na tysiące.

MINTAJ SMAZONY W CIEŚCIE

SKŁADNIKI: 2 średniej wielkości mintaje, 2 jajka, 1 szklanka maki, sól, pieprz. Mintaje pokrojone w cienkie plastry solimy posypujemy pie-

NASZEJ KUCHNI

JEDNA z najpopularniejszych ciastek to mintaj. Podaje się je do mięs, ryb, kurczaka. Pod koniec pieczenia ryby obłożę ją cebulą, zalać śmietaną i ponownie zapiekać przez ok. 10 minut. Podać z ziemniakami z wody lub pieczymy i sezonową surówką.

MINTAJ Z ŚMIETANĄ

SKŁADNIKI: 1 kg ryby, 30 dkg cebuli, szklanka śmietany, sól, pieprz, tłuszcz. Mintaje oskrobane, umyte, podzielone na porcje. Opróżyć solą i pieprzem, obłożyć na brylantach i piec w gorącym piekarniku przez ok. 30 minut. Pokrojona w talarki cebula obrumienie na tłuszczu. Pod koniec pieczenia ryby obłożę ją cebulą, zalać śmietaną i ponownie zapiekać przez ok. 10 minut. Podać z ziemniakami z wody lub pieczymy i sezonową surówką.

MINTAJ ZAPIEKANY Z JARZYNĄ

SKŁADNIKI: 3/4 kg mintaja, 1/2 kg porów, 1 strączek trocyki, 20 dkg pomidorów, 2 łyżki masła, 1 łyżka drobno posiekanej zielonej pietruszki i łyżka soku z cytryny, sól, pieprz.

WALE INTERESY I ZŁAZA

W NA 5,5 mld zł staje się w tym roku wartość mebli używanych, ale jeszcze nie zniszczonych, których właściciele zechcą się pozbyć, by na nowe miejsce wstawić meble nowe. Oliczenia dokonane przez handel meblowy w Warszawie i w innych miastach, wykazują, że w całym kraju jest ok. 100 mln sztuk mebli, które nadają się jeszcze do użytkowania. A wszystko to przy znacznym deficycie mebli na rynku. Zestawienie tych liczb powinno skłonić do większej zadumy i energiczności działania. Marnotrawstwo największe obserwujemy wprost w oczu. Tyle, że najbardziej demoralizuje się klient, znacząco mniejsze to marnotrawstwo, które polega na tym, że meble sprzedawane w sklepach, nie są odpowiednio zabezpieczone. W tym celu należałoby zwiększyć rolę komisarzy, którzy odpowiadają za organizowanie sprzedaży komisowa sprzętu. Tymczasem...

KOMIS DLA MEBLI

W NA 5,5 mld zł staje się w tym roku wartość mebli używanych, ale jeszcze nie zniszczonych, których właściciele zechcą się pozbyć, by na nowe miejsce wstawić meble nowe. Oliczenia dokonane przez handel meblowy w Warszawie i w innych miastach, wykazują, że w całym kraju jest ok. 100 mln sztuk mebli, które nadają się jeszcze do użytkowania. A wszystko to przy znacznym deficycie mebli na rynku. Zestawienie tych liczb powinno skłonić do większej zadumy i energiczności działania. Marnotrawstwo największe obserwujemy wprost w oczu. Tyle, że najbardziej demoralizuje się klient, znacząco mniejsze to marnotrawstwo, które polega na tym, że meble sprzedawane w sklepach, nie są odpowiednio zabezpieczone. W tym celu należałoby zwiększyć rolę komisarzy, którzy odpowiadają za organizowanie sprzedaży komisowa sprzętu. Tymczasem...

TAJEMNICA BURSZTYNOWEJ KOMNATY

Corka Rohdaga potwierdziła, że Bursztynowa Komnata zapakowana w skrzynie i przetransportowana do Berlina. Małom zdaniem jednak nie zdano jej wywieźć, gdyż po koniec stycznia 1945 roku przetrwano już wszystkie linie kolejowe wiodące z Królewca do Rzeszy.

Elektroniczna pielegniarka DO ELEKTRONICZNEJ pielegniarki można przyrównać „RFT Blomonitor” (produkcji NRD) przeznaczony do elektronicznego nadzorowania pacjentów. Urządzenie umożliwia kontrolę temperatury, EKG, czułości i ciśnienia krwi, częstotliwości oddechu i wysięku.

„OBRAŻONY GENERAL” BYŁ jeszcze jeden świadek, który mógł przyczynić się do rozwiania tajemnicy Bursztynowej Komnaty. Świadek ten znajdował się w rękach władz radzieckich 10 kwietnia 1945 roku, kapitułując królowi gromom i do niewoli radzieckiej dostaje się jego dowódca, generał piechoty Berhard — Otto — Gustow von Lasch.

„Czy studenci mogą korzystać z mini-komputerów?” BUDAPEST. Dyskusja na temat, czy studenci mogą korzystać z mini-komputerów, stała się ostatnio w Węgrzech niezwykle ożywiona. Zdania były, jak zwykle, podzielone. Głównym zwolennikiem „umocowienia” nauki było również liceum jak przedmioty.

„Nowy telefon klawiszowy” „CORAZ WIĘCEJ produkowanych obecnie telefonów ma zamiar tradycyjnej 10-cyfrowej tarczy — klawiszowej. Nowy model takiego klawiszowego aparatu telefonacyjnego powstała na rynku firm Autophon AG (Szwajcaria). Aparat wykonany jest z tworzywa sztucznego, posiada 10-cyfrowy ekran i 10-cyfrowy ekran.

Stal Stocznia broni pierwszej lokaty

Młodzi pływacy rozpoczną walkę o mistrzostwie

DO GRODU Gryfa zjechała młodzież pływacka z całej Polski. Na pływalni WDS wczoraj panował wielki ruch. Co chwilę przybywały ekipy by zapoznać się z pływalnią, by przeprowadzić trening. Gospodarze mistrzostw — działacze Stali Stocznia — mieli pełne ręce roboty. Praca przebiegała sprawnie, nikt nie narzekał.

NATOMIAST dziś od wczesnych godzin rannych na pływalni panowała atmosfera pełna podniecenia. Temperatura „przedstartowej gorączki” była

bardzo wysoka. Nie zreszta dziwnego, do Szczecina przybyło z całej Polski 265 dziewcząt i chłopców z 45 klubów, a wśród nich spora grupa stowarzyszeń w mistrzostwach młodzików. Są także, mimo młodego wieku, znani już zawodnicy faworyci w swych konkurencjach. Trudno z długiej listy startowej wyłowić wszystkich tych, którzy „liczą się” w kategorii młodzików.

PRZY pomocy działaczy Stali Stocznia wybieramy jednak kilkanaście nazwisk, których trenerzy i rekordzistów Polski (młodzików): kraulici — Jarosław Swiadek i Marek Wiktorski (Swarcia Poznań), Violella Smolka (Lucjan Raczyński z Zielonogórskiej „Dzięsiatki”), Piotr Topilko z (Lecha Poznań), Renata Damięcka z (SŻS Olsztyn), Piotr Kielczewski (Lublinianka), Violetta Hays i Artur Rybacki (Słask Wrocław) — oto niektórzy z tych, którzy będą nadawać ton wese. Długo jednak trudno rozmawiać o faworytach. Z pewnością w Szczecinie pojawią się nowe talenty, i których po mistrzostwach będzie się mówić jako o nadziejach polskiego pływania. Obecnie bowiem obserwuje się duży rozwój sportu pływackiego, wzrost jego poziomu właśnie w grupach młodzieżowych.

Tuż przed startem pytamy o szanse szczecińczyków — DO mistrzostw zgromadziły najliczniejszą grupę, 30 zawodniczek i zawodników — mówi kierownik sekcji Stali Stocznia, Czesław Zalewski — w tego rodzaju imprezach nie prowadzi się punktacji zespołowej, istnieje jednak punktacja indywidualna. W ubiegłym roku zdobyliśmy 22 medale, w tym 6 złotych, 7 srebrnych i 9 brązowych, i byliśmy na pierwszym miejscu w tej punktacji.

TAK więc Stal Stocznia broni i w Szczecinie pierwszej lokaty. Działacze i trenerzy mają apetyty nie mniejsze niż w ubiegłym roku — a więc znów najwyższą pozycję. Czy atak się uda? Będziemy wiedzieli już dzisiaj. W chwili bowiem gdy oddawaliśmy materiały do druku na pływalni WDS odbywały się eliminacje w 7 konkurencjach: 200 m st. dów. chłopców, 400 m st. dów. dziewcząt i chłopców, 100 m st. grzb. dziewcząt, 200 m st. grzb. chłopców, 200 m st. dów. dziewcząt i 100 m st. mot. chłopców. W eliminacjach tych uczestniczyła cała stoczniana

trzydziestka. Po południu, tuż po oficjalnym otwarciu mistrzostw (16.45), odbędzie się finały w tych właśnie konkurencjach. Jutro i w niedzielę dalszy ciąg zawodów. W sobotę rano eliminacje rozpoczynają się także o godz. 10.

A OTO kluby, które zgłosiły najwięcej zawodniczek i zawodników: Stal Stocznia — 30, „Dzięsiatka” Zielona Góra — 15, Śląsk Wrocław — 13, Astoria Bydgoszcz, Piast Nowa Ruda i Siarka Tarnobrzeg — po 12, Jordan Kraków — 11. (TR)

PO zdobyciu przez naszych bojerowców tytułów mistrza i wicemistrza świata uwarsta w kraju zainteresowanie tą dyscypliną sportu. Oto „ludowy żeglarek” na Zalewie Zebrzyńskim. (CAF—Rosiak)

Wczoraj w Rostocku

Portowcy zremisowali z Hansą

WCZORAJ późnym wieczorem poróżniali się telefonicznie z hotelem „Ato” w Swinoujściu gdzie kwatrowała piłkarska Pogoń. Portowcy, jak już informowaliśmy, w czwartek przebywali w Rostocku gdzie rozegrali towarzyski mecz z tamtejszą Hansą.

Kilka minut temu przyjechał do Sulnowjściu młody kierownik drużyny Waldemar Kaszubski. — Mecz w Rostocku zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (3:2). Hansa choć występuje w II lidze (jest liderem w swojej grupie), była przeciwnikiem wymagającym. Rostoczanie pierwsi zdobyli bramkę, później uzyskali wyrównanie a następnie prowadzenie. Pod koniec I połowy Niemcy strzelili drugą bramkę. Po zmianie stron mieliśmy przewagę a także kilkanaście okazji do zdobycia gola. Bramki jednak nie padły. Uważam, że był to dość ciekawy sparing, choć prowadzony był na trudnym, obłożonym boisku. Bramki dla nas uzyskali: L. Wolski i Z. Kasztelan.

JAK nam powiedział W. Kaszubski Pogoń wystąpiła w następującym składzie: W. Frączek — J. Szymański, Z. Kozłowski, R. Malinowski, C. Boguszewicz — J. Mikulski, M. Wloch, R. Mańko (S. Trzybiński) — Z. Kasztelan, L. Wolski, M. Justek.

Następny mecz portowcy rozegrają w przyszłym tygodniu, na zakończenie zgrupowania, w Koszalinie z tamtejszą Gwardią. (r)

VI Zjazd SZS wybierze nowe władze

Problemy sportu szkolnego

W NIEDZIELĘ o godz. 10 na stajku Liceum Morskiego „Konstanty Maciejewicz” rozpocznie obrady VI Zjazd Zarządu Wjewódzkiego Szkołowego Związku Sportowego w Szczecinie. ZJAZD dokona oceny działalności sportu szkolnego w

Szczecińskim w okresie 1971—1975. A więc były to lata kłedy to w sporcie szkolnym następująco bardzo poważne zmiany, które miały zasadniczy wpływ na rozwój najmłodszego (wieloletniego) zrzeszenia sportowego w Polsce.

SZS w sporcie szczecińskim odgrywa poważną rolę. Trzeba powiedzieć, że dotychczas w naszym województwie nie zawsze w sposób właściwy układała się współpraca SZS z klubami. W kategoriach młodzieżowych w wielu dyscyplinach mamy poważne zaniedbania. Świadczy o tym także wyniki uzyskiwane przez najmłodszych sportowców na arenach krajowych. W ubiegłorocznej spartakiadzie młodzieży szczególnie poniesli np. podobną klęskę jak polscy zawodnicy w Innsbrucku, natomiast w 1974 na VII Ogólnopolskich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej i Studenckiej w punktacji szkół podstawowych szczecińskie zostały sklasyfikowani na VII pozycji (w 1972 r. IV lokata) a w grupie szkół ponadpodstawowych na ośmiątym — XIII miejscu. Oczywiście nie mamy tu pretensji tylko do SZS. Na tak odległe lokaty wpłynęła bowiem słaba praca z młodzieżą wszystkich ogniw szczecińskiego sportu. Ponieważ jednak Szkołowy Związek Sportowy działa wyłącznie wśród młodzieży, efekty jego pracy — jak podkreśla się zresztą w materiałach zjazdowych — powinny mieć zasadniczy wpływ na poziom sportu młodzieżowego w naszym województwie. Rzecz w tym, że jak dotychczas nie udało się wypracować takiego wpływu.

SADZIMY, że sprawy te będą szeroko dyskutowane podczas niedzielnego zjazdu. Zyczymy owocnych obrad. VI Zjazd ZW SZS dokona także wyboru nowych władz.

Halowe ME w lekkoatletyce

W SOBÓTĘ i niedzielę odbędzie się w Monachium VII lekkoatletyczne halowe mistrzostwa Europy. Olimpijska hala sportowa w Monachium jest już przygotowana do przyjęcia lekkoatletów, wśród których znajdują się wielu mistrzów olimpijskich i rekordzistów świata. W najbliższej 30-osobowej ekipie ZSRR znajdują się: Walerij Borzow, Wiktor Saniejew, tyczkarze Kiszun i Issakow, a także specjalista od pchnięcia kulą — Barysznikow. W zespole kobiet są sprinterki Anisimowa i Maslakowa, skoczkini w dal Altiejeva, Kraczkewskaja (pchnięcie kulą) i Gragina (500 m).

Najbardziej wyrównanych pojedynków fachowcy oczekują w sprincie mężczyzn, w którym głównymi rywalami dla Borzowa upatrzyli się w Korneljuku (ZSRR) Winchu Mennea oraz Zenonie Nowozu. Ciekawie zapowiadają się również konkursy skoku o tyczce, w którym uczestniczyć będą m. in. Issakow (Szwajcya), Turcotte (Francja), Kalliomaki (Finlandia) oraz Polak Romuald Murawski.

ZAWODY będą zgromadzić takżę sporo utytułowanych zawodniczek.

Piłkarki walczą o punkty

DZIS rozpocznie się II runda mistrzostw I ligi w piłce ręcznej kobiet. W Szczecinie oglądać będziemy mecz Pogoń — Skra Warszawa. Zespół stołeczny ma wyższą pozycję w tabeli niż szczecińczanki, tym niemniej Pogoń może nawiązać równorzędą walkę, a nawet pokusić się o zwycięstwo. Spotkanie zapowiada się interesującą, zdanem bowiem kierownictwa drużyny, zespół szczeciński pracownicy spędził 5-miesięczną przerwę. W niedzielę Pogoń walczyć będzie z Cracovią.

Dojrzalsze spotkanie rozpoczyna się o godz. 18 w hali przy ul. Narutowicza.

„Ostatnia szansa” piłkarzy Anglii

ROLA kibiców na mistrzostwach świata w RFN. Jaka przypadała kibicom na Wembley, była dla W. Brytanii pierwszym wielkim szokiem. Wyeliminowanie podopiecznych trenera Don Revie z mistrzostw Europy przez Czechosłowaków dopełniło miary gorczy. Ostria krytyka sposobu gry i osiągnięć drużyny reprezentacyjnej Anglii nie słabnie, przeciwnie jest coraz ostrzejsza. Międzynarodowa pozycja angielskiego futbolu maleje z roku na rok a „ostatnią szansą” rehabilitacji i powrotu do dawnej renomy jest teraz występ w eliminacjach mistrzostw świata — 76, awans do finału i medal w Argentynie. Temu celowi podporządkowane mają być interesy klubów i ich menadżerów.

Don Revie — trener reprezentacji przekonał się podczas swojej 13-miesięcznej kadencji, że ma przeciwników na boisku jeszcze dwóch potężnych przeciwników: Angielski Związek Piłkarski i Federacja Lig Angielskiej, instytucje dbające tylko o swoje własne interesy. Sprytny i inteligentny Don Revie stara się wykorzystywać ostatnie niepowodzenia drużyny narodowej dla jej dobra. W wywiadach prasowych i wystąpieniach przed kamerami telewizyjnymi, nie szczędzi ostrych słów krytyki pod adresem wspomnianych instytucji oraz działaczy.

Pierwsze efekty kampanii już są widoczne. Don Revie otrzymał oświadczenie, że przez każdego ważnego międzynarodowym meczem otrzyma kadrowiczów do swego dyspozycji 10 dni wcześniej. Dotychczas taka sytuacja była nie do pomysłenia.

Włochy, Finlandia i Luksemburg — to rywale Anglików w walce o finał mistrzostw świata 78. Tytułki piłkarze Italii mogą zagrozić wyspiarzom w rywalizacji o prymat w grupie. Trener Don Revie i miliony kibiców w Wielkiej Brytanii wierzą jednak, że zbliża się kres niepowodzeń reprezentacji „kolektywny” i że w najbliższym czasie rozpoczną się jej marsz w górę.

Z boisk piłkarskich Kadra wygrywa!

W DRUGIM meczu na terenie Hiszpanii kadra polskich piłkarzy pokonała II-ligowy zespół CD Málaga 3:1 (0:1).

Porażki polskich drużyn piłkarskich w Rumunii

PIŁKARZE Górnik Zabrze i Stal Rzeszów rozegrali kolejne spotkania kontrolne w Rumunii. Górnik Zabrze przegrał z zespołem pierwszoligowym FC Bihor 0:5 (0:3). Natomiast rzeszowska Stal uległa drużynie ligowej CSM Suchawa 2:3 (1:1).

Nie tylko rajdy

Zielone światło dla turystyki motorowej

DYNAMICZNY rozwój motocykli w naszym kraju wpłynął na wykształcenie się nowego rodzaju turystyki — turystyki motorowej, rozumianej szeroko. Jak każde nowum w tym i turystyka motorowa aby mogła sprawnie funkcjonować i spełniać określone cele musi — jeżeli pewien okres prób. Obecnie, można powiedzieć, że okres ten szczecińska turystyka motorowa ma już za sobą — takiego zdania jest również wiceprezes Zarządu Okręgowego PZMot ds Turystyki Stanisław Szynkaruk, pełniący ponadto funkcję przewodniczącego Okręgowego Komisji Turystyki. W okresie kilku lat działalność OKT wypróbowano szereg metod a pozostawiono i doskonalono te, które najbardziej odpowiadają turystom zmotoryzowanym. Najbardziej popularne jak wykazała praktyka, są tzw. rajdy turystyczne.

W PRZEKONANIU wielu zmotoryzowanych słowo „rajd” kojarzy się często z wysokim wyczynem sportowym, który wymaga ogrom-

nego doświadczenia i wiąże się z dużym ryzykiem uszkodzenia swego pojazdu. Jest to z góla myślenie. Rajd turystyczny jest tak opracowany aby nie stanowił zbyt wielkiej trudności i nie naraził na szwank pojazdu. Wszelkie próby zręcznościowe są tak dobrane, o takim stopniu trudności, by każdy kierowca posiadający prawo jazdy mógł wykonać bez tzw. zływdnia pojazdu. Rajd turystyczny to przede wszystkim dobra zabawa połączona z elementami walki, współzawodnictwa sportowego. Uczestnictwo w rajdzie nakłada obowiązek przygotowania pojazdu ze szczególnym uwzględnieniem świateł, układu hamowania, układu kierowniczego, a więc tych zespołów pojazdu, które mają zasadniczy wpływ na bezpieczeństwo nie tylko w imprezach ale również w poruszaniu się w ruchu publicznym. Czynności te wykonane w zauszkie we własnym zakresie stwarzają konieczność lepszego poznania swego pojazdu. Praktyczne przygotowanie samochodu względnie motocykla do zawodnic-

ka wymaga jest znajomości przepisów ruchu drogowego, gdyż podczas imprezy jest on poddawany testom z tego zakresu.

WALORY turystyczne rajdu sprrowadzają się do poznania wieloletnich historii, gospodarczych, osobowości natury, wyrobienia orientacji w terenie, umiejętności korzystania z mapy, kompasu itp. Można śmiało powiedzieć, że ten element rajdu stanowi katalizator do rozwoju indywidualnej turystyki. Warto tu nadmienić, że na zwiększenie zakresu oddziaływania rajdów niemały wpływ ma uczestnictwo całych rodzin, których wspólny wysiłek skłania się na końcowy wynik w imprezie.

Inną formą spędzania wolnego czasu przez turystów zmotoryzowanych jest organizowanie dwudniowych zlotów. Dodatkowy bodziec do rozwoju tej formy wypoczynku stworzyły wolne od pracy soboty. Okręgowy Komitet Turystyki przy PZMot powołała specjalny zespół ds rekreacji, którym kieruje wiceprzewodniczący OKT.

Rola tego zespołu sprowadza się do przygotowywania zorganizowanego wypoczynku w środkach o walorach wybitnie wypoczynkowych.

ZARZĄD Okręgowy PZMot zdając sobie sprawę, że wraz z wzrostem zapotrzebowania na turystykę zmotoryzowaną nie mogłby jej zabezpieczyć pod względem organizacyjnym wprowadzić coroczne szkolenie nowych działaczy według ustalonego programu. Spośród instruktorów turystyki motorowej (SITM), bo tak nazywają się absolwenci kursów, zabezpieczają w pełni wykonanie podstawowych zadań. SITM ciągle próbuje nowymi formami działania, doskonaląc już znane i wymyślając doświadczenia z innymi ośrodkami parającymi się turystyką motorową. Platforma wymiany takich doświadczeń okazują do przedstawienia swoich spostrzeżeń są narady kierowników działów turystyki, które odbywają się w ZG PZMot a które dostarczają swoim wytycznych stanowiących drogowskaz dla dalszego rozwoju turystyki motorowej. J. KAŻMIERCZAK

Co każdy wyborca wiedzieć powinien...?

CORAZ większy ruch panuje we wszystkich 147 otwartych obwodach wyborczych Szczecina. Codziennie w godzinach ich otwarcia (w dni powszednie od 13 do 19, a w niedziele — od 10 do 15) odwidnia je wielu mieszkańców, którzy chcą sprawdzić, czy ich nazwiska figurują w spisach wyborców względnie sprostować ewentualnie nieścisłości. Dzięki temu sam akt głosowania w dniu 21 marca br. przebiegnie znacznie sprawniej. Wszyscy wyborcy znać będą bowiem numer pod którym umieszczono ich w spisach, co zapobiegnie dużym nieporozumieniom wśród wielu arkuszy list osób urawnionych do głosowania.

Przebieg sezonu w „Jubilacie“

W SZCZECINIE w kawiarni „Jubilata“ odbędzie się w najbliższą sobotę wielki bal. Impreza zapowiada się niezwykle ciekawie. Już przy wejściu do lokalu każdy gość podpiszą będzie musiał specjalny cyrograf w którym zobowiąże się do bezwzględnej przestrzegania wszystkich założeń wodocięży, jedynie tym w którym znajdują się stanowiącej o jego prawach. Ponadto dla gości przygotowano oddzielne pomieszczenie w którym można będzie wyprodukować rekwiizyty i stroje z różnych epok i w różnych stylach. Całość balu przebiegać będzie pod modnym w tym sezonie karnawałowym nastrój „Retra“.

Ul. Armii Ludowej skuta lodem

OD wielu tygodni ulica Armii Ludowej i część ulicy Batalionów Chłopskich w Zdrojach przypomina swym wyglądem pagórkowatego lodowiska. Gruba warstwa lodu na jezdni zrównała się już z poziomem chodnika. Te śnieżna, acz nie nazbyt bezpieczna dla pieszych i samochodów służawka urzędów przypomina na swym wyglądzie pagórkowatego lodowiska. Gruba warstwa lodu na jezdni zrównała się już z poziomem chodnika. Te śnieżna, acz nie nazbyt bezpieczna dla pieszych i samochodów służawka urzędów przypomina na swym wyglądzie pagórkowatego lodowiska. Gruba warstwa lodu na jezdni zrównała się już z poziomem chodnika.

Kronika wypadków

W JEDNYM z mieszkań przy ul. Gzymyskiej 13 zasilali podczas kąpieli 18-letni Jerzy Z. Okazało się, iż młody mężczyzna uległ zatruciu gazem, uwalniającym się z nieszczelnego piecyka. Jerzego Z. odwieziono na obserwację do szpitala.

OKOŁO godz. 16.35 na ul. Mickiewicza u zbiegu z ul. Łukasiewskiego zdążył w kierunku środkowego motocyklu WSK nr rej. MA 6999 potrącić 6-letnią dziewczynkę, która niespodziewanie wybiegła na jezdnię. Dziecko, z urazem głowy i brucha odwieziono do szpitala.

„Drogówka“ prosi zwiadczyć o wyrażeniu o zgłoszenie się w KM 101 przy ul. Kaszubskiej 35 pok. 10, tel. 307-344 lub 307-245 w godz. 8-16.

W GMACHU PKO przy al. Niepodległości zastąpiła wczoraj jedna z pracownic, 22-letnia Krystyna S. Lekarz stwierdził osiary atak grypy. Chorą po zapewnieniu w leki, odwieziono do domu.

NA al. Wyzwolenia gdzie przeprowadza się robót drogowych obsługujących młot pneumatyczny pracownik Franciszek Z. uściplł młota na nogę. Lekarz pogotowia skierował poszkodowanego do szpitala.

DZIŚ około godz. 5 rano w mieszkaniu przy ul. Dubois wybuchła bójka pomiędzy pijanymi marynarzami statku bankowy RN z kilku mieszkańcami Szczecina. Dwóch najbardziej poszkodowanych uczestników zażąda odwieziono do szpitala. Ustaleniem niecierpliwości bójki zakończyła się milicja. (ap)

zyczny specjalny protokół i w wyniku dalszego postępowania zostaną one skreślone ze spisów, gdyż swoje głosy oddadzą tam, gdzie faktycznie mieszkają (za granicą; w obwodach zorganizowanych w placówkach konsularnych). Ci wszyscy zaś którzy w dniu wyborów nie będą w Szczecinie (wyjazd do sanatorium, domu wypoczynkowego, w delegacji itp.) powinni zapisać się wcześniej w odpowiednio zaświadczenie uprawniające ich do głosowania. Wydać je biura meldunkowe na terenie całego miasta, czynne codziennie — przed niedziel i świąt — w godzinach od 8 do 19. Obowiązek ten nie dotyczy rybaków i rybaków wyruszających w rejs, którzy głosować będą w swych jednostkach przywleających oraz osób przebywających na leczeniu w zakładach zamkniętych służby zdrowia oraz w placówkach opieki społecznej. Ci ostatni oddadzą swe głosy w zamkniętych Obwodowych Komisjach Wyborczych, których 10 powołano na terenie Szczecina.

Usługi bliżej klienta

Krawiecki optymizm

SPOŁDZIELNIA PRACY „ELEGANCJA“ przejęła ostatnio salon krawiecki przy al. Woj. Polskiego, należący do Spółdzielni Usługowo-Handlowej. W ten to prosty sposób usługi krawieckie w naszym mieście zmopolizowano w jednym ręku.

— wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu klientów — uruchomiła przeróbki, szycie futer i odzieży skórzanej. Taką placówką zostanie uruchomiona niedługo, bo z dniem 1 marca br., przy al. Piastów w Szczecinie.

NASZA spółdzielnia ukierunkowała swoją działalność przede wszystkim na świadczenie usług dla ludności. Dokładamy starań aby działalność produkcyjną, którą także prowadzimy, nie dominowała w całokształcie poczynąń spółdzielni. Szycie duży serię odzieży dla odbiorcy hurtowego jest dla nas wprawdzie łatwiejsze niż realizowanie zamówień odbiorcy indywidualnego poprzez punkty usługowe, ale nie wolno nam zapominać o swych obowiązkach wobec szczecinian.

STALISMY się w chwili obecnej dużym przedsiębiorstwem usługowym — mówi prezes zarządu spółdzielni pan Waldemar Wronkowski. — Za trudniamy 521 pracowników. Do naszej spółdzielni należy 19 zakładów usługowych, w których pracuje 328 wysoko kwalifikowanych specjalistów. W najbliższym czasie zamierzamy

W latach ubiegłych można było i u nas zaobserwować tendencje likwidowania punktów usługowych i przedostanie na produkcję seryjną. Staramy się to zmienić. Gdy np. w roku 1975 wpływy za usługi kształtowały się na poziomie 42 proc. planu obrotów, to w tym roku ustawiłmy nasz plan tak, aby usługi przekroczyły 50 proc. Relatywnie jest to więcej o 15 m. zł. Natomiast w roku przyszłym plan usług stanowił będzie już ponad 60 proc. całości naszego przyboru.

WYPOWIEDZ preza zarządu Spółdzielni „Elegancja“ świadczy o tym, że działalność priorytetową stają się usługi dla ludności. Jak więc my, korzystający z nich właśnie, mamy traktować odpowiedzialność kierowników punktów usługowych ustalających bardzo odległe terminy wykonania zamówień?

— PODSTAWOWA bolączka spółdzielni — wyjaśnia W. Wronkowski — dotyczy martwie. Postaram się wy tłumaczyć to zasyfrowane stwierdzenie. Po prostu w okresach przedświątecznych w naszych punktach usługowych gromadzi się ogromna liczba klientów. Natomiast latem lub po świątkach, kierownicy zakładów alarmują zarząd, że nie mają pracy. Istnieje zatem, również w pomocy na usługi krawieckie, pewna sezonowość. Do takich „lunnych“ miesięcy należą m. in. styczeń, luty i miesiąc letnie. W pozostałych — trzeba niestety długo czekać na zrealizowanie zamówienia.

— wychodząc częściowo zaspobieżeniu zamówień, wprowadziliśmy innowację, którą nazwalimy „usługą dla nieznanego klienta“. W okresie gdy pracownicy w punktach usługowych nie są zasyfrowani nadmiarem zamówień, szyją garnitury i sukienki nie wykonane. Gdy zgłosi się klient z zamówieniem, proponujemy tymczasem z tych naszych półfabrykatów. O ile nam to odpowiada wówczas w ciągu kilku godzin otrzymujemy już gotową odzież, na którą w okresie szczytowym musiałby czekać kilka tygodni.

UZYSKANE w Spółdzielni „Elegancja“ informacje pozwalają nam optymistycznie popatrzeć na „usługową przyszłość“. Mamy nadzieję, że te deklaracje są realne. Sprawdzeniem zaś tych obietnic będzie praca 20 punktów usługowych Spółdzielni „Elegancja“.

Macz.

„Kraj pod inspiracją twórczości artystycznej“

Z OKAZJĄ XXV Zjazdu KPZR Muzeum Narodowe w Szczecinie zorganizowało wystawę pt. „Kraj pod inspiracją twórczości artystycznej“. Wystawa ekspozuje malarstwo, rzeźbę, grafikę i plakaty artystów radzieckich i polskich, w tym szczecińskich.

Otwarcie wystawy nastąpi w sobotę 21 bm. o godz. 12 w gmachu muzealnym. Bud przystąpi do niej o godz. 3. Zaś w niedzielę o godz. 12, z okazji tam wyswietlone następujące filmy oświatowe: „Murzym A. Puszkina w Moskwie“, „Miasto starożytnych legend“ i „Z historii Gruzji“.

Modernizacja „Odzieżowca“

JAK już informowaliśmy trwa remont i przy al. Dm. Odzieżowca” przy al. Niepodległości w Szczecinie. W poniedziałek zakonczono tu prace malarskie i przystąpiono do ustawiania i montowania nowego wyposażenia. Piętro otrzymało bardzo ładne i funkcjonalne regaly gorzowskie.

Ta część „Odzieżowca“ zostanie udośćpioną dla kupujących przed koniec bm. Bud przystąpi do niej o godz. 3. Zaś w niedzielę o godz. 12, z okazji tam wyswietlone następujące filmy oświatowe: „Murzym A. Puszkina w Moskwie“, „Miasto starożytnych legend“ i „Z historii Gruzji“.

Z chwilą zakończenia remontu i pełnej wymiany akcesoriów wystawowych i drzwi wejściowych. Stare, metalowe konstrukcje zastąpione zostaną bardzo estetyczną „stolarcją aluminiową“.

WSZYSTKIE te przedsięwzięcia prowadzone są przez „Otex“ bez wyłączenia naprzemiennie i popularnej placówki z systemu handlowego miasta. Kompleksowe zakończenie wszystkich prac przewidziane jest na przełomie kwietnia i maja br.

Macz.

Kłopot z napełnieniem gazowej butli

W SZCZECINIE działała jedynie jedna punkt, w których napełnić można butle turystyczne gazem propanem — butanem: placówka CPN na ul. Przesztrennej oraz na Gumińskich. Obecnie, czynny jest tylko jeden z tych punktów. W stacji na ul. Przesztrennej chwilowo brakują końcówki umożliwiających napełnianie butli gazem. Producenti tych drobnych, lecz jakże niezbędnych detali nie dostarczają ich. Szczecinowi. Dział Głównego Mechanika CPN postanowił więc wykonać we własnym zakresie pewną liczbę takich końcówek. Już wkrótce jednak w stacji CPN przy ul. Przesztrennej można będzie napełnić turystyczne butle gazem.

Inną przeszkodą, utrudniającą na bycie gazu o tej porze roku, jest... mroz. W temperaturze poniżej zero stopni niemożliwe jest napełnienie butli. Na szczęście sezon turystyczny przypada i u nas w ciepłych miesiącach. (taw)



Dzieczyna i żelazny pług. (Foto: Z. Jodkowski)

Notatnik szczeciński

◆ SPOTKANIE z doc. dr habilit. Bronisławem Golebiowskiem odbędzie się dziś, w piątek o godz. 18 w Klubie Młodzieżowców przy al. Książki przy al. Wojska Polskiego 2. Temat: „Siły motoryczne i obiektywne warunki rozwoju współczesnej kultury“. Wstęp wolny.

◆ ZARZĄD Oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich zaprasza na uroczystość otwarcia kopert z nazwiskami laureatów Konkursu SARP nr 386 na Dom Technika w Szczecinie, która odbędzie się w sobotę, 21 bm. o godz. 16 w Sali Anny Jagiellońskiej w Zamku Książąt Pomorskich. W dniach od 21 lutego do 3 marca br. w Sali Przybyłowskiej w Zamku czynna będzie wystawa prac konkursowych.

◆ STOWARZYSZENIE Marynistów Polskich organizuje jutro, w sobotę, spotkanie autorskie z poetką warszawską Januszem Zarębskim, autorem tomików poetyckich m. in. „Trzyścieście miesięcy“, „Landszajt z wędrującym dnem“. Spotkanie odbędzie się w Bramie Królewskiej o godz. 17.30.

Nowe elewacje

EKLEKTYCZNY PALACYK, w którym mieści się Pogotowie Ratunkowe, otrzymał nową odnowioną zewnętrzną ścian palacyków przy al. Wojska Polskiego. Turcyści bowiem zawsze zwracali uwagę na niepowtarzalny urok tej części najdłuższej ulicy Szczecina. (jas)

Zanotowane dziś rano

Nowalijki ze szklarni

OŻYWIONY ruch poranny zaczyna się w szczecińskich szklarniach kombinatu ogrodniczego na Gumińskich tuż po godzinie 7. Przez całą minioną noc pod wielkimi szklannymi dachami dyżurowali pracownicy, bacząc, by temperatura pod rozległym kłosem wahała się w granicach 17-18 stopni. Delikatne rośliny wyhodowane pod dachem szklarni znoszą jedynie majowe ciepło.

W STAREJ szklarni w gęsto zroszonych skrynkach obficie zroszonej wodą roślinie bujnie pietruszka, niżej czerwienieje botwinka, tu i ówdzie widnie prządki ze szczytów. Codziennie te właśnie rośliny.

Dziwne zwyczaje...

W SKLEPIE nr 163 PHO „Otex“ przy al. Wojska Polskiego, prowadzącym sprzedaż materiałów, panuje dziwny zwyczaj skracania czasu pracy przed obowiązującymi godzinami. No. 12 bm. już o godzinie 18.45 drzwi sklepu, których pilnie strzeżenie ekspedientka, otwierają się tylko dla, wychodzących. Na uwagę, że przecież jeszcze nie ma godziny 19, z głębi sklepu nadają odpowiedź: „I tak przez ten czas nie się zdąży wybrać i kupić“.

Poprzalmy sobie przypomnieć personelowi sklepu, że godziny w których czynne są placówki handlowe są stałe, a poza tym mycie posadzek i sprząkanie nie powinno rozpręczać się w obecności zainteresowanych klientów! (pc)

walijki transportuje się ze szklarni do szczecińskich sklepów. O obfiteści tej wiosennej zieliny trudno jeszcze mówić. Czynnie jest bowiem na dla 370-tysięcznego miasta dzienna dostawa 1000 pecków pietruszki, 800 pecków botwinki i 300 węgów szczyptliki.

— Powoli przygotowujemy rozsady warzyw gruntowych — mówi mgr Natalia Szczepanowicz — si. specjalista ogrodnictwa — już właściwie ostatnie dni naszych dostaw ze szklarni na rynek.

W nowej szklarni przy ul. Poznańskiej zieleniaki krzaki pomidorów, puszczając już zawiązki kwiatów. Trzy hektary pomidorowe owa ce już za miesiąc. W sąsiednim dniu szklarni dozwolą ogorki. Całe 3-hektarowe pole żółci się kwiatami, gdyż nie można dobrać żałki owoców.

Ogórki będą już na Dzień Kobiet — mówi z-ca dyrektora kombinatu d/s produkcji Stanisław Ślasiński. Jednocześnie pojawił się w szczecińskich sklepach salata. Sądzimy, że nasze dostawy powkrją w 80 procentach zapotrzebowanie miasta na te warzywa. Spieszmy na wiosnę z uruchomieniem kolejnej szklarni dla pomidorów. Dalsze trzy hektary uprawy pod szkiem pozwolą dwukrotnie zwiększyć nasze możliwości produkcyjne. Każdą ilość pomidorów kupią szczecinianie... DOCHODZI godzina 8. Rozpoczyna się przygotowywanie dzisiejszej porcji dostaw pietruszki, szczyptu i botwiny do sklepów warzywniczych. Około południa nowalijki powędrują na kuchenne stoły. Wciąż jeszcze to rarytas. (taw)